

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



INTENSYWNE CZYNNOSCI POLICJANTÓW Z LUBUSKIEGO „ARCHIWUM X” W SPRAWIE ZABÓJSTWA SPRZED 27 LAT

Data publikacji 22.09.2018

Mija już 27 lat od tajemniczej zbrodni 18-letniej Joanny Tomczak z Żagania, której ciało znaleziono w lesie rok po zabójstwie. Czynności śledczych nie pozwoliły wówczas na wyjaśnienie zagadkowej śmierci, mimo, że do sprawy zatrzymane zostały cztery osoby. Nad sprawą intensywnie pracują policjanci operacyjni z KWP w Gorzowie Wlkp.

Jest sobota, 3 sierpnia 1991 roku. 18-letnia Joanna Tomczak razem z rodzicami pracuje w Ośrodku Wypoczynkowym w Niesulicach /lubuskie/. Z tego miejsca wraca do Żagania, do mieszkania swojej starszej siostry. Dwa tygodnie później, 17 sierpnia, wspólnie ze swoimi znajomymi szykuje się na imprezę. Ta ma miejsce przy ul. Spokojnej w Żaganiu, w mieszkaniu znajomych. Swojej siostrze deklaruje powrót do domu do godziny 23.00.

Imprezę opuszcza około 22.30 w towarzystwie swojego kolegi, który proponuje, że ją odprowadzi. Wspólny spacer nie trwa jednak długo, bo już po kilkuset metrach para chroni się pod drzewem, obok wytwórni kryształów, przed intensywnie padającym deszczem. W tym miejscu Joanna Tomczak ostatni raz widziana jest żywa. Mężczyzna wraca na „domówkę”, a 18-latką sama udaje się w kierunku centrum miasta. To co dzieje się później pozostaje tylko w sferze domysłów. Następnego dnia rodzina zgłasza zaginięcie Joanny. Od tego czasu rodzina od różnych osób dostaje mylne komunikaty odnośnie miejsca jej potencjalnego przebywania. Te na bieżąco są weryfikowane przez prowadzących czynności policjantów.

Przenosimy się do września 1992 roku, kiedy to w kompleksie leśnym, w pobliżu miejscowości Mielno /ok. 30 km od Żagania/, grzybiarze natykają się na wystające z ziemi szczątki ludzkie. Późniejsze badania antropologiczne oraz DNA potwierdzają, że są to szczątki Joanny Tomczak. Przeprowadzony proces wykrywczy, przesłuchania świadków, oględziny miejsc prowadzonych czynności, analiza zebranego materiału dowodowego, odtworzenie ostatnich dni życia 18-latkę, zaangażowanie biegłych z dziedziny grafologii, antropologii, daktyloskopii, traseologii i szereg innych czynności operacyjno - procesowych doprowadzają do zatrzymania potencjalnych sprawców tej zbrodni. Łącznie do sprawy zatrzymane zostają cztery osoby. Niestety zgromadzony materiał dowodowy nie jest na tyle wystarczający aby którąkolwiek z tych osób postawić w stan oskarżenia. Sprawę ostatecznie zostaje umorzona w lipcu 1994 roku.

Wielokrotnie deklarujemy, że sprawy procesowo umarzone nie oznaczają odstawienia ich w niepamięć. Do spektakularnych spraw sprzed lat często wracają policjanci z tzw. Archiwum X. Tak właśnie dzieje się ze śledztwem 18-letniej Joanny Tomczak. Policjanci operacyjni z Wydziału Kryminalnego KWP w Gorzowie prowadzą intensywnie czynności, aby poznać kulisy tej zbrodni. Z upływem lat unowocześniane są metody wykrywcze, które stają coraz bardziej nowatorskie. To w połączeniu z wiedzą i doświadczeniem najlepszych policjantów kierowanych do takich zadań sprawia, że sprawcy zbrodni sprzed kilkudziesięciu nawet lat nie mogą spać spokojnie. Liczymy, że lubuskie „Archiwum X” doprowadzi zabójcę Joanny Tomczak przed wymiar sprawiedliwości. Historia lubuskich policjantów z tej komórki już

pokazywała, że jest to możliwe.

(KWP w Gorzowie / mw)

